

Regionalne zróżnicowanie koniunktury na rynku usług finansowych w Polsce

Józef Garczarczyk, Marek Mocek

Akademia Ekonomiczna w Poznaniu

Streszczenie: *Celem artykułu jest próba udzielenia odpowiedzi na pytanie czy i w jakim stopniu zróżnicowane są w regionach zmiany koniunktury na dwóch podstawowych rynkach sektora finansowego w Polsce, tj. na rynku usług bankowych i rynku usług ubezpieczeniowych. Badanie zmian koniunktury nie jest zadaniem prostym, zaś przy jego realizacji możliwe są dwa istotnie różniące się podejścia. Pierwsze polega na dokonywaniu ocen i porównań regionalnych w oparciu o odpowiednio dobrany zestaw danych statystycznych, natomiast drugie polega na korzystaniu w tym celu z opinii uzyskanych w wyniku realizacji badań empirycznych wśród firm finansowych. W niniejszym artykule to drugie podejście stanowi podstawę prowadzonych analiz. Bazę źródłową dla prezentowanych w artykule analiz stanowią wyniki cokwartalnych ogólnopolskich badań prowadzonych metodą testu koniunktury przez Katedrę Badań Marketingowych AE w Poznaniu. Przedmiotem analiz zróżnicowania regionalnego są zmiany w zakresie podstawowych kategorii charakteryzujących sytuację na badanych rynkach, opisane za pomocą prostych oraz złożonych wskaźników jakościowych koniunktury. I tak, w przypadku rynku usług bankowych analiza obejmuje głównie zmiany w zakresie pozyskiwanych depozytów, udzielonych kredytów oraz wskaźnika syntetycznego PIKBANK-REG, natomiast w przypadku rynku usług ubezpieczeniowych analizowane zmiany dotyczą przede wszystkim zbieranej składki ubezpieczeniowej, wypłaconych odszkodowań oraz wskaźnika syntetycznego PIKU-REG. Zmiany koniunktury w wyróżnionych dla potrzeb badań pięciu regionach (pomorskim, wielkopolskim, centralnym, wschodnim i południowym) pokazane są na tle koniunktury obserwowanej na ogólnopolskim rynku usług finansowych.*

Wstęp

Identyfikacja wahań koniunkturalnych ma istotne znaczenie poznawcze, gdyż daje możliwości zbadania właściwości współczesnych fluktuacji koniunkturalnych. Równocześnie tego typu analizy mają ogromne znaczenie praktyczne, gdyż umożliwiają podmiotom gospodarczym optymalizację podejmowania decyzji. Znajomość aktualnych i przyszłych wahań koniunkturalnych jest dla przedsiębiorstw podstawą ustalania celów i środków działania.

Diagnozowanie i prognozowanie wahań koniunkturalnych jest szczególnie istotne w sektorze finansowym. Sektor finansowy, jako składowa gospodarki, w pewnym sensie tworzy koniunkturę ogólnogospodarczą, a równocześnie jest pod wpływem procesów w pozostałych sektorach gospodarki. Stąd też informacje o koniunkturze w tym sektorze, będącym regulatorem gospodarki, są niezbędne zarówno dla centrum decyzyjnego państwa, jak i dla wszystkich podmiotów gospodarczych.

Niniejsze opracowanie jest pierwszą w Polsce próbą zdiagnozowania zróżnicowania regionalnego koniunktury na rynku usług bankowych i ubezpieczeniowych. Równocześnie zostanie dokonana analiza porównawcza cykli koniunkturalnych w sektorze finansowym w wyodrębnionych pięciu regionach.

Bazę źródłową do analiz stanowiły wyniki cokwartalnego monitoringu metodą testu koniunktury prowadzone w blisko 450 placówkach bankowych oraz w 400 placówkach ubezpieczeniowych, zlokalizowanych na terenie całego kraju. Badania te realizowane były przez Katedrę Badań Marketingowych Akademii Ekonomicznej w Poznaniu od 1992 roku [Garczarczyk, Matusiewicz, Mocek 2001, s. 62–69].

W opracowaniu zakres czasowy analiz obejmuje lata 1999–2008, zaś dla celów określenia stopnia zróżnicowania koniunktury finansowej wyodrębniono pięć regionów, a mianowicie: pomorski, wielkopolski, centralny, wschodni i południowy¹.

¹ W skład poszczególnych regionów weszły następujące województwa: region pomorski – kujawsko-pomorskie, pomorskie, zachodnio-pomorskie; region wielkopolski – lubuskie, wielkopolskie; region centralny – łódzkie, mazowieckie, świętokrzyskie; region wschodni – podkarpackie, lubelskie, podlaskie, warmińsko-mazurskie; region południowy – dolnośląskie, opolskie, śląskie, małopolskie.

Analizowano regionalne zróżnicowanie koniunktury dla podstawowych wielkości charakteryzujących rynek bankowy (wartość pozyskanych środków, wartość udzielonych kredytów, Poznański Indeks Koniunktury Bankowej – PIKBANK) oraz rynek ubezpieczeniowy (wartość zebranej składki, wartość wypłaconych odszkodowań, Poznański Indeks Koniunktury Ubezpieczeniowej – PIKU) [Garczarczyk, Mocek, Olejnik, Skikiewicz Poznań 2006, s. 73–76].

Koniunktura na rynku usług bankowych w ujęciu regionalnym

Porównawcza analiza koniunktury w 1999 i 2008 roku

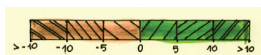
W świetle syntetycznego wskaźnika PIKBANK-REG w I kwartale 1999 roku zdecydowanie najlepszą koniunkturę odnotowały banki z regionu południowego. Wskaźnik ten wyniósł +42,2 i był wyższy od przeciętnego poziomu w całym kraju o blisko 11 punktów. Równocześnie wartość PIKBANK-REG we wszystkich pozostałych czterech regionach (wschodni, centralny, wielkopolski i pomorski) była niższa od 30 punktów, a relatywnie najgorszą koniunkturę odnotowano w regionie pomorskim (+26,6). Należy jednakże podkreślić, iż o ile zróżnicowanie koniunktury między tymi czterema regionami było minimalne i zamykało się w przedziale do 2,5 punkta (czyli praktycznie nieistotne), o tyle różnica między koniunkturą w regionie południowym i pomorskim (15,6 punktu) była wyraźna i świadczy o występowaniu regionalnego zróżnicowania koniunktury.

I kwartał 1999 roku

I kwartał 2008 roku



Odchylenia PIKBANK-REG od PIKBANK



Rys. 1. Zróżnicowanie regionalne koniunktury na rynku usług bankowych

Odmienna sytuacja występowała natomiast w I kwartale 2008 roku. Generalnie we wszystkich analizowanych regionach koniunktura na rynku usług bankowych była zdecydowanie lepsza, stąd wartość syntetycznego wskaźnika PIKBANK-REG była wyższa od 4 do aż 34 punktów niż dziewięć lat wcześniej. W tym okresie najlepszą koniunkturę odnotowano w regionie wschodnim (+62,6), zaś stosunkowo najgorszą w regionie centralnym (+37,3). Warto podkreślić, iż w analizowanym okresie występowało większe zróżnicowanie regionalne koniunktury (skrajna rozpiętość sald 25 punktów) niż w okresie wyjściowym, przy czym koniunktura w regionach: pomorskim, wielkopolskim i południowym różniła się tylko nieznacznie (różnica sald do 2 punktów).

W wyniku powyższych tendencji odmiennie kształtowało się zróżnicowanie regionalne koniunktury w I kwartale 1999 roku i 2008 roku, o czym świadczy rys. 1. O ile bowiem w roku 1999 jedynie w re-

gionie południowym koniunktura była wyższa od przeciętnego krajowego poziomu, o tyle w 2008 roku sytuacja taka wystąpiła w regionie wschodnim i pomorskim, co świadczy o istotnej zmianie przestrzennego zróżnicowania koniunktury.

Powyższa ocena koniunktury dokonana w oparciu o syntetyczny wskaźnik PIKBANK-REG była wypadkową zmian, jakie miały miejsce w zakresie depozytów i kredytów oraz innych usług bankowych.

Pod względem wartości pozyskanych środków stosunkowo najkorzystniejsza koniunktura wystąpiła w I kwartale 1999 roku w regionie wschodnim i centralnym (saldo koniunktury blisko 70 punktów), zaś wyraźnie gorsza w regionie pomorskim i wielkopolskim (+53). Należy zauważyć, że o ile zróżnicowanie regionalne koniunktury w zakresie depozytów było znaczne (rozpiętość sald blisko 20 punktów), o tyle we wszystkich regionach koniunktura była pomyślna, bowiem odnotowano wyraźny przyrost depozytów. Nieco odmienna była natomiast sytuacja w 2008 roku. Chociaż i w tym przypadku najlepsza koniunktura była w regionie wschodnim (+86), zaś najgorsza w pomorskim (+30), to jednak zróżnicowanie regionalne koniunktury (różnica sald 56 punktów) było ponad dwukrotnie wyższe niż w 1999 roku.

Tab. 1. Ocena koniunktury na rynku usług bankowych w I kwartale 1999 i 2008 roku w ujęciu regionalnym (odchylenie sald regionalnych od salda koniunktury ogółem)

Wyszczególnienie	Region									
	Pomorski		Wielkopolski		Centralny		Wschodni		Południowy	
	1999	2008	1999	2008	1999	2008	1999	2008	1999	2008
1. Ogólna sytuacja finansowa banku	-10,1	-0,3	0,2	-8,1	-6,9	1,6	5,0	34,1	11,6	1,6
2. Wartość pozyskanych środków	-8,7	-22,8	-8,2	-9,6	8,6	3,4	8,2	32,9	4,0	10,5
3. Wartość udzielonych kredytów	-7,0	9,6	-1,2	2,3	-3,3	-3,0	5,9	32,8	7,0	-11,7
4. Współczynnik wypłacalności	-10,4	-11,4	0,5	11,2	2,0	-46,0	16,0	-31,7	-13,2	31,3
PIKBANK – REG	-4,7	2,1	-3,9	-0,1	-2,8	0,9	-2,3	16,0	10,9	0,4

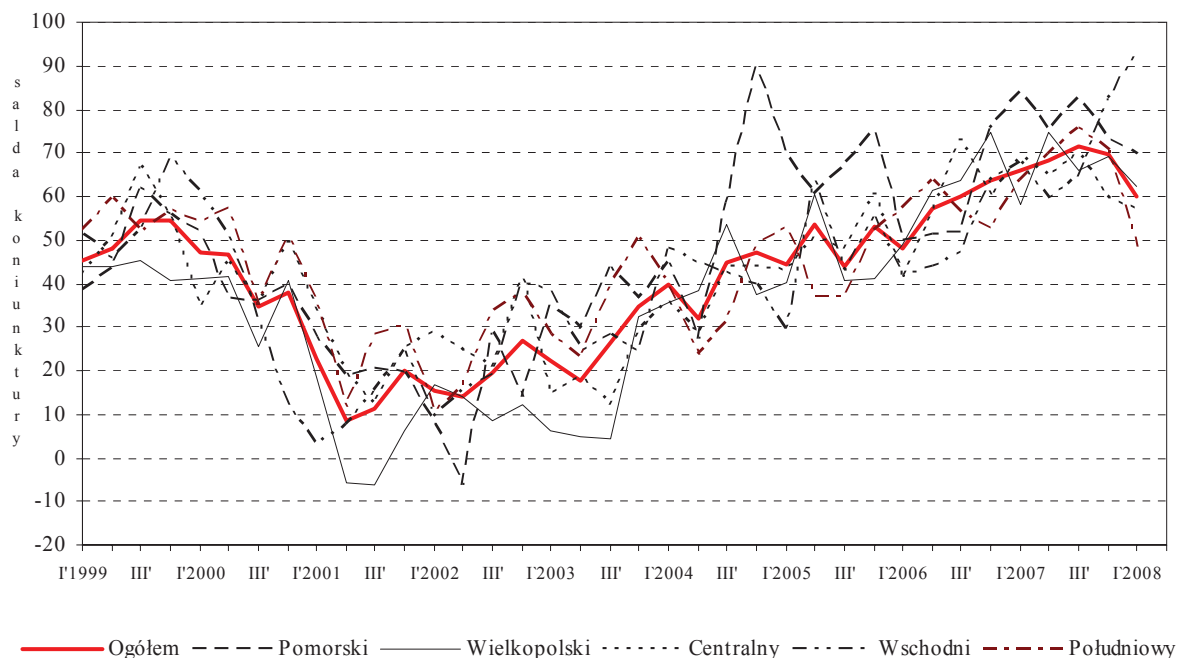
Źródło: obliczenia własne na podstawie danych Katedry Badań Marketingowych AE w Poznaniu

Z kolei w zakresie wartości udzielonych kredytów najlepszą koniunkturę w I kwartale 1999 obserwowano w regionie południowym (saldo +52), zaś najgorszą w pomorskim (+38), jednakże tempo przyrostu kredytów we wszystkich regionach było niższe niż depozytów. Po dziewięciu latach sytuacja była zupełnie odmienna, bowiem właśnie w regionie południowym koniunktura była najłabsza (+48), podczas gdy najsilniejsza była w regionie wschodnim (+93). Należy zauważyć, że w okresie tym wyraźnie wzrosło zróżnicowanie regionalne koniunktury (rozpiętość sald w 1999 roku – 14 punktów, w 2008 roku – 45 punktów!), jednakże było ono niższe niż w przypadku depozytów.

Równie duże zmiany zróżnicowania regionalnego koniunktury nastąpiły pod względem kształtowania się współczynnika wypłacalności. W I kwartale 1999 roku relatywnie największy jego przyrost wystąpił bowiem w bankach regionu wschodniego (saldo +33), podczas gdy w południowym nie odnotowano jego istotnej zmiany (saldo tylko +4). Dziewięć lat później właśnie w regionie południowym odnotowano największą poprawę tego współczynnika (saldo +65), a najgorsza sytuacja była w regionie centralnym, w którym odnotowano pogorszenie koniunktury (saldo –12). Różnica skrajnych regionalnych sald wyniosła aż 77 punktów, co świadczy o bardzo silnym zróżnicowaniu regionalnym koniunktury w zakresie analizowanego miernika.

Wyraźnie mniejsze, ale wyraźnie widoczne były różnice w koniunkturze w zakresie ogólnej sytuacji finansowej banków. W 1999 roku najlepsza była ona w bankach regionu południowego (saldo +25), zaś

najniższa w regionie pomorskim (+3). W roku 2008 sytuacja finansowa banków była we wszystkich regionach zdecydowanie lepsza, jednakże zróżnicowanie koniunktury w tym zakresie między regionami było wyraźnie wyższe (różnica między skrajnymi saldami aż 43 punkty!). W tym okresie największą poprawę sytuacji finansowej odnotowały banki regionu wschodniego (+91), zaś stosunkowo najmniej (ale również wyraźna) była ona w regionie wielkopolskim (+48).



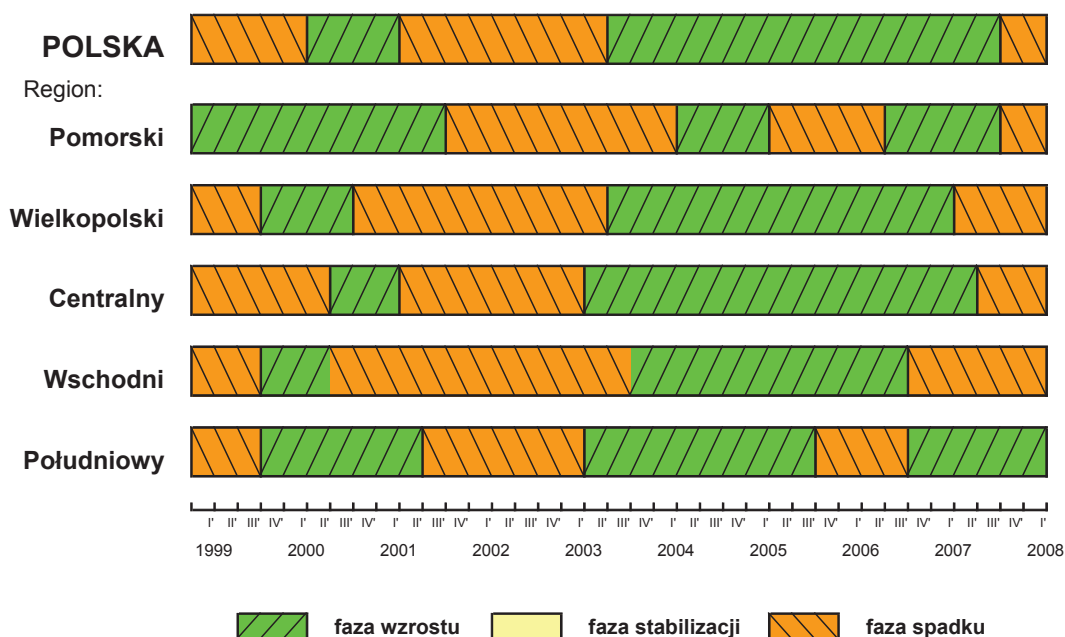
Rys. 2. Wartość kredytów udzielonych przez banki według regionów w latach 1999–2008

Analiza morfologiczna cyklu koniunktury na regionalnym rynku usług bankowych w latach 1999–2008

Analizie wahań koniunktury w regionach poddane zostaną dwie podstawowe wielkości na rynku bankowym, a mianowicie: wielkość pozyskanych środków oraz wartość udzielonych kredytów.

Obsługa depozytowa. W tym przypadku tempo wzrostu depozytów było w analizowanym przedziale czasowym w skali całego kraju z reguły nieco niższe niż kredytów, a amplituda wahań była duża. Salda koniunktury zamykały się przedziałem od +3 (II kwartał 2003) do +61 (I kwartał 1999). W całym analizowanym okresie (37 kwartałów) można było na krajowym rynku bankowym wyodrębnić dwie fazy wzrostowe (21 kwartałów) oraz trzy fazy spadkowe (16 kwartałów).

- Region pomorski. Amplituda wahań koniunktury zamykała się przedziałem od -4 do +69, co świadczy, iż maksymalna różnica sald wyniosła 73 punkty. W ramach cyklu wyodrębniono trzy fazy wzrostowe (20 kwartałów) oraz trzy fazy spadkowe (17 kwartałów). Średnia wartość salda koniunktury dla całego badanego okresu wyniosła +38,5, przy odchyleniu równym 51,8%.
- Region wielkopolski. W tym przypadku amplituda wahań była stosunkowo najmniejsza, gdyż rozpiętość między skrajnymi saldami wyniosła 66 punktów. Równocześnie najniższa z wszystkich regionów była średnia wartość sald koniunktury (+36,7), co świadczy, iż w regionie tym relatywnie najniższą była dynamika przyrostu depozytów. W ramach cyklu wyróżniono dwie fazy wzrostowe (19 kwartałów) oraz trzy fazy spadkowe (18 kwartałów).
- Region centralny. W regionie tym cykl koniunktury był podobny jak w regionie pomorskim, gdyż wystąpiły dwie fazy wzrostowe (20 kwartałów) oraz trzy fazy spadkowe (17 kwartałów). Zbliżona była również amplituda wahań (rozpiętość sald 72 punkty), a także średni poziom koniunktury (+38,7) oraz współczynnik zmienności (51,7%).

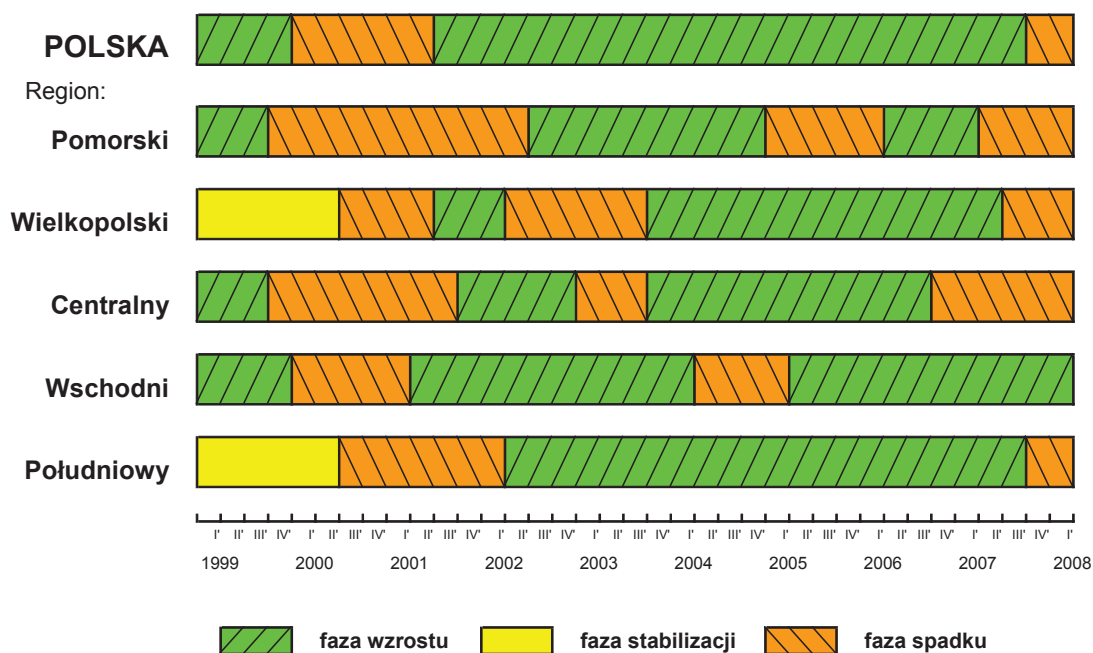


Rys. 3. Fazy cyklu koniunktury w regionach w latach 1999–2008 – wartość środków pozyskanych przez banki

- Region wschodni. W regionie tym najsilniejsza była spośród wszystkich regionów dynamika wahań koniunktury, zamykająca się przedziałem od +2 do aż +86 (stąd rozpiętość sald aż 84 punkty). Równocześnie, mimo iż wystąpiły podobnie jak w regionie wielkopolskim dwie fazy wzrostowe oraz trzy spadkowe, to jednak wyraźnie dłużej trwały spadki koniunktury (aż 22 kwartały) niż jej wzrosty (tylko 15 kwartałów). Warto równocześnie podkreślić, iż w ciągu 37 kwartałów, w jako jednym regionie w kraju, nie odnotowano bezwzględnego spadku (saldo ujemne) wartości pozyskanych środków. Stąd też relatywnie wysoki średni poziom koniunktury (+39) przy równocześnie silnym zróżnicowaniu (52%).
- Region południowy. Mimo iż w regionie tym można wyodrębnić w cyklu trzy fazy wzrostowe i trzy spadkowe (podobnie jak w regionie pomorskim), to właśnie tutaj wzrosty koniunktury trwały najdłużej (23 kwartały), spośród wszystkich pięciu regionów. Równocześnie stosunkowo niższa była amplituda wahań koniunktury (rozpiętość sald 71 punktów), co w rezultacie sprawiło, iż średni poziom koniunktury był tutaj najwyższy (+43).

Obsługa kredytowa. W zakresie wartości udzielonych kredytów w cyklu koniunktury w skali całego kraju wystąpiły dwie fazy wzrostowe (29 kwartałów) oraz dwie fazy spadkowe (8 kwartałów). Wysoka była amplituda wahań koniunktury, gdyż skrajne wartości sald zamykały się w przedziale od +8,6 (II kwartał 2001) do +71,5 (III kwartał 2007), co równocześnie świadczy, iż we wszystkich 37 kwartałach odnotowano przyrost kredytów.

- Region pomorski. W regionie tym wystąpiła najsilniejsza amplituda wahań koniunktury, zamykająca się przedziałem od –6 do +90. Równocześnie najdłużej trwały spadki koniunktury (aż 20 kwartałów), mimo iż w cyklu można wyodrębnić trzy fazy wzrostowe (tylko 17 kwartałów) oraz trzy fazy spadkowe. Równocześnie na skutek dynamicznych wzrostów, w regionie tym najwyższy w kraju był średni poziom koniunktury (saldo +47,2), co świadczy o wyraźnym przyroście wartości udzielonych kredytów.
- Region wielkopolski. W cyklu koniunktury można wyodrębnić dwie fazy wzrostowe (18 kwartałów), trzy fazy spadkowe (13 kwartałów) oraz jedną fazę stabilizacji (6 kwartałów) z nieznaczными zmianami koniunktury. W regionie tym wysoka była amplituda wahań koniunktury (rozpiętość sald 81 punktów), ale wyraźnie mniejsza niż w regionie pomorskim czy też wschodnim. Podobnie jak w przypadku depozytów w Wielkopolsce odnotowano najniższą średnią dynamikę przyrostu kredytów (średnie saldo tylko +36,8), przy równoczesnym najwyższym współczynniku zmienności (62%).



Rys. 4. Fazy cyklu koniunktury w regionach w latach 1999–2008 – wartość kredytów udzielonych przez banki

- Region centralny. W regionie tym stosunkowo najniższa (ale wysoka) była amplituda wahań koniunktury zamykająca się przedziałem od +12 do +73. W cyklu koniunktury wystąpiły trzy fazy wzrostowe (20 kwartałów) oraz trzy fazy spadkowe (17 kwartałów), a średni poziom sald koniunktury był relatywnie niski +42, przy równoczesnym niskim jego odchyleniu (41%).
- Region wschodni. Region ten charakteryzował się silną amplitudą wahań koniunktury (maksymalna rozpiętość sald aż 90 punktów), ale równocześnie największą liczbą kwartałów, w których odnotowano poprawę koniunktury w zakresie kredytów (aż 28 kwartałów!). Mimo to średni poziom koniunktury (+42) nie był najwyższy, co było konsekwencją silnych spadków. W cyklu koniunktury wyodrębniono trzy fazy wzrostowe oraz dwie fazy spadkowe.
- Region południowy. W cyklu koniunktury w tym przypadku wystąpiła tylko jedna faza wzrostowa (ale trwająca aż 22 kwartały), dwie fazy spadkowe (tylko 9 kwartałów) oraz jedna faza stabilizacji (6 kwartałów). Również relatywnie niska była amplituda wahań koniunktury (rozpiętość sald 65 punktów), stąd też stopień zróżnicowania sald koniunktury był najniższy wśród wszystkich regionów (37%).

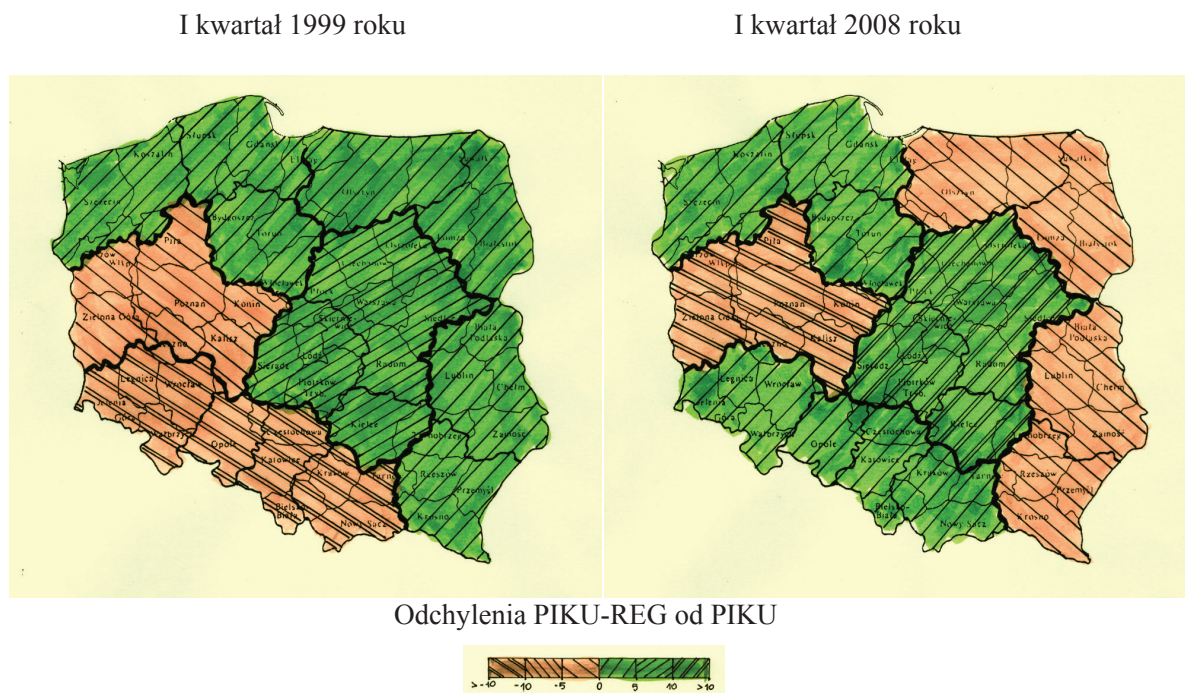
Syntetyzując, można stwierdzić, iż cykl koniunktury miał różny przebieg w poszczególnych regionach, co wyraża się różnym momentem rozpoczęcia, jak i zakończenia faz (patrz rys. 3 i 4), a także różną dynamiką zmian koniunktury. Równocześnie trudno jest stwierdzić ogólne, wspólne prawidłowości w kształtowaniu się cyklu koniunktury w regionach, co być może jest spowodowane zbyt krótkim jeszcze okresem poddanym analizie.

Koniunktura na rynku usług ubezpieczeniowych w ujęciu regionalnym

Porównawcza analiza koniunktury w 1999 i 2008 roku

W pierwszych trzech miesiącach 1999 roku stosunkowo najkorzystniejszą koniunkturę zaobserwowano w firmach ubezpieczeniowych działających w regionie centralnym. Odpowiadający temu regionowi syntetyczny wskaźnik PIKU-REG kształtował się na poziomie +29,2 i był wyższy od charakteryzującego sytuację na całym polskim rynku ubezpieczeniowym o prawie 6 punktów. Relatywnie najmniej pomyślna koniunktura była natomiast w regionie południowym, gdzie odnotowano przeważnie zaledwie minimalne tendencje wzrostowe (wskaźnik syntetyczny wyniósł tylko +13,5). Na uwagę zasługuje fakt, że o ile zróżnicowanie koniunktury między wymienionymi dwoma regionami było wyraźne (blisko 16 punktów), o tyle sytuacja w

pozostałych trzech analizowanych regionach (pomorskim, wielkopolskim i wschodnim) w niewielkim tylko stopniu różniła się od przeciętnej krajowej (wysokość wskaźnika w granicach od +22,5 do +25,8).



Rys. 5. Zróżnicowanie regionalne koniunktury na rynku usług ubezpieczeniowych

Nieco inaczej przedstawiała się natomiast sytuacja w I kwartale 2008 roku. Chociaż w okresie tym koniunktura na ogólnopolskim rynku usług ubezpieczeniowych była tylko w minimalnym stopniu lepsza od notowanej w początkowych miesiącach 1999 roku (wskaźnik PIKU wyższy zaledwie o 0,6 punktu), to zaobserwowano istotnie większą skalę jej zróżnicowania regionalnego. Podobnie jak dziewięć lat wcześniej najlepiej przedstawiała się sytuacja w regionie centralnym (PIKU-REG w wysokości +36,0), natomiast relatywnie najgorsza miała miejsce w regionie wielkopolskim (zdecydowana stagnacja – wskaźnik tylko +6,6). Należy podkreślić, że w rozpatrywanym kwartale wystąpiła nie tylko o prawie raz większa różnica między wskaźnikiem syntetycznym opisującym koniunkturę w regionie najlepszym i najgorszym (rozpiętość ponad 29 punktów), ale również stosunkowo bardziej różniła się też sytuacja w pozostałych trzech regionach – południowym, pomorskim i wschodnim (wskaźniki w przedziale od +23 do +29).

Warto również odnotować, że zarówno w I kwartale 1999 roku jak i 2008 roku koniunktura korzystniejsza od przeciętnego poziomu krajowego była w trzech regionach, a stosunkowo gorsza występowała w dwóch regionach (rys. 5). W obu analizowanych okresach do pierwszej grupy należał region centralny i region pomorski, natomiast stale w drugiej grupie był region wielkopolski. Zauważyć też można, iż w rozpatrywanych okresach relatywnie najbardziej korzystne zmiany koniunktury miały miejsce w przypadku regionu południowego (zwiększenie PIKU-REG o blisko 15 punktów), natomiast wyraźnie najgorsze odnotowano w regionie wielkopolskim (spadek wskaźnika o 16 punktów).

Zaprezentowana wyżej ocena koniunktury przeprowadzona w oparciu o wartości syntetycznego wskaźnika PIKU-REG była wypadkową zmian, jakie rejestrowano w zakresie szeregu zmiennych charakteryzujących sytuację w sektorze ubezpieczeniowym, w tym pozyskiwanej składki ubezpieczeniowej, szkodowości oraz kondycji finansowej ubezpieczycieli.

W przypadku wartości zebranej składki ubezpieczeniowej najlepsza koniunktura w I kwartale 1999 roku była w regionie pomorskim (saldo koniunktury ponad +48 punktów), minimalnie tylko mniej korzystną odnotowano w regionie wschodnim i wielkopolskim (salda w wysokości +45), natomiast relatywnie już gorsza wystąpiła w regionie południowym (+37). Ogólnie można stwierdzić, że w analizowanym kwartale zróżnicowanie koniunktury w zakresie pozyskanej składki z tytułu zawartych ubezpieczeń nie było zbyt duże (maksymalna różnica między regionalnymi saldami nieco ponad 11 punktów).

Zdecydowanie odmiennie przedstawiała się natomiast sytuacja w pierwszych miesiącach 2008 roku. W tym bowiem okresie zdecydowanie najkorzystniejsza koniunktura miała miejsce w regionie centralnym (silny wzrost składki, saldo aż +77!), zaś stosunkowo najgorszą zarejestrowano w regionie wschodnim (pewien wzrost, saldo +34). Z powyższego wynika, że w tym ostatnim okresie skala zróżnicowania regionalnego koniunktury – mierzona różnicą odpowiednich sald – była prawie czterokrotnie wyższa niż dziewięć lat wcześniej.

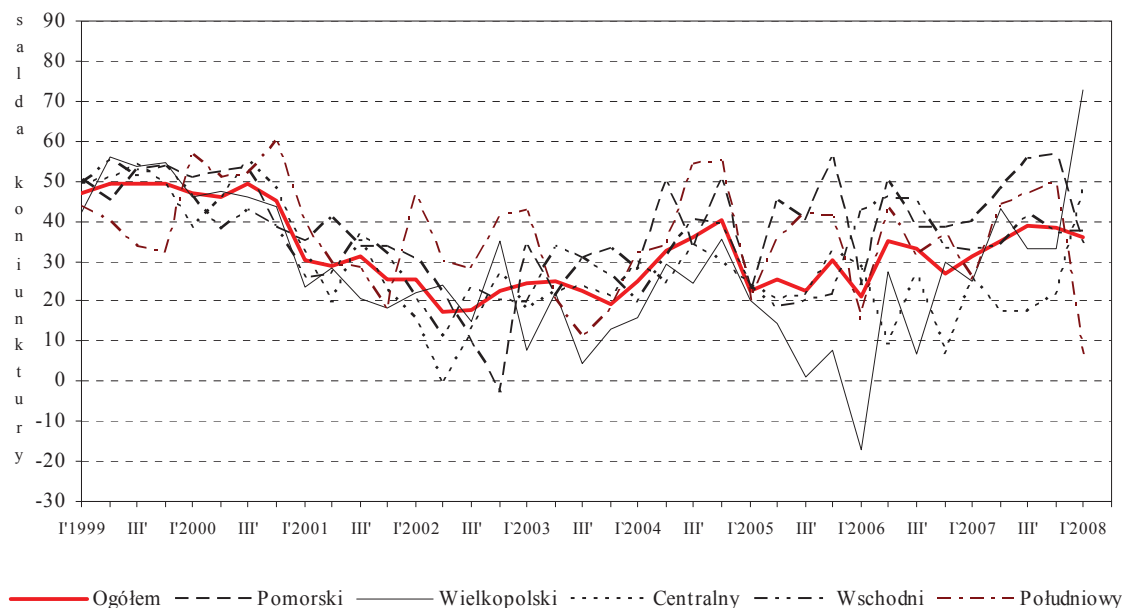
Tab. 2. Ocena koniunktury na rynku usług ubezpieczeniowych w I kwartale 1999 i 2008 roku w ujęciu regionalnym (odchylenie sald regionalnych od salda koniunktury ogółem)

Wyszczególnienie	Region									
	Pomorski		Wielkopolski		Centralny		Wschodni		Południowy	
	1999	2008	1999	2008	1999	2008	1999	2008	1999	2008
1. Ogólna sytuacja finansowa firmy	7,9	8,4	0,3	-39,5	1,2	31,1	6,0	1,2	-16,0	9,2
2. Wartość zebranej składki	5,1	15,0	1,3	-9,4	-2,7	32,8	2,0	-10,1	-6,1	-8,8
3. Wartość wypłaconych odszkodowań	3,2	-1,5	-4,7	36,6	2,3	12,1	2,2	1,2	-3,4	-29,1
4. Wskaźnik szkodowości	-5,7	-16,0	4,9	34,0	-8,3	1,3	-5,2	5,3	13,9	-13,1
PIKU – REG	2,1	1,0	-1,0	-17,5	5,7	11,9	2,3	-0,7	-10,0	4,1

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych Katedry Badań Marketingowych AE w Poznaniu

Pod względem wartości wypłaconych odszkodowań i świadczeń względnie najsłabsze tendencje rosnące w pierwszych trzech miesiącach 1999 roku odnotowane zostały w regionie wielkopolskim (saldo +43), natomiast najsilniejsze wystąpiły w regionie pomorskim (+50). Ogólnie biorąc regionalne zróżnicowanie koniunktury w zakresie wypłaconych odszkodowań było niewielkie (różnica sald poniżej 8 punktów), natomiast jako generalnie wysokie należy ocenić tempo ich przyrostu we wszystkich analizowanych regionach (wyraźny wzrost). Na niekorzystną koniunkturę wskazuje również fakt, że aż w czterech regionach dynamika wzrostu wartości wypłat była wyższa od wzrostu wartości składki (najbardziej w regionie centralnym – różnica sald bliska 9 punktów), zaś relacja odwrotna wystąpiła tylko w regionie wielkopolskim. Diametralnie odmienna sytuacja była dziewięć lat później, gdyż to właśnie w regionie wielkopolskim miała miejsce wyraźnie najgorsza koniunktura (znaczny wzrost wartości wypłat – saldo +73, dużo silniejszy od wzrostu pozyskanej składki), natomiast najlepsza była w regionie południowym (tylko mało zauważalne zwiększenie, saldo +7). Podkreślić jednocześnie należy, że zaobserwowana rozpiętość sald na poziomie prawie 66 punktów świadczy, iż w okresie tym bardzo wzrosło zróżnicowanie regionalne koniunktury w zakresie wartości odszkodowań, znacznie bardziej niż w przypadku wartości pozyskanej składki.

Stosunkowo duże zmiany regionalnego zróżnicowania koniunktury odnotowano również w przypadku kształtowania się współczynnika szkodowości, przedstawiającego stosunek wartości wypłaconych odszkodowań do wartości pozyskanej składki ubezpieczeniowej. W początkowych miesiącach 1999 roku relatywnie najsilniejsze zwiększenie tego wskaźnika zarejestrowano w firmach ubezpieczeniowych regionu południowego (saldo +36), zaś tylko niewielki jego wzrost nastąpił w regionie centralnym (saldo +14) oraz pomorskim i wschodnim (saldo na poziomie +17 punktów). Po dziewięciu latach zróżnicowanie regionalne było już znacznie większe, przy czym w głównej mierze wynikało to z dużej poprawy w zakresie tego wskaźnika w regionie południowym (saldo zaledwie +3) oraz równocześnie istotnego pogorszenia sytuacji w regionie wielkopolskim (wyraźny wzrost wskaźnika). Warto odnotować, że o ile różnica między skrajnymi regionalnymi saldami w I kwartale 1999 roku wynosiła nieco ponad 22 punkty, o tyle w 2008 roku była ponad raz większa, a jej poziom (50 punktów) świadczy o generalnie istotnym zróżnicowaniu koniunktury między regionami w zakresie szkodowości.



Rys. 6. Wartość wypłaconych odszkodowań przez firmy ubezpieczeniowe według regionów w latach 1999–2008

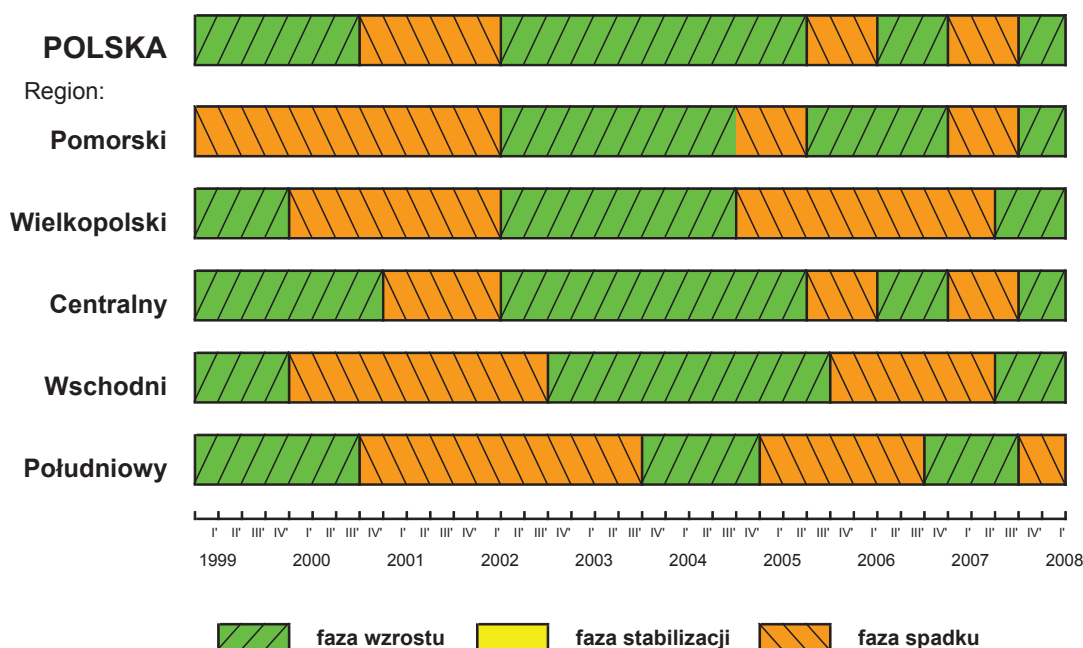
Podobne co do skali różnice w koniunkturze występowały w przypadku ogólnej sytuacji finansowej firm ubezpieczeniowych. I tak w pierwszym z analizowanych okresów relatywnie najkorzystniejsza koniunktura w zakresie kondycji finansowej była w firmach z regionu pomorskiego (saldo +41) i wschodniego (+39), zaś najmniej pomyślna miała miejsce w firmach regionu południowego (tylko niewielka poprawa, saldo +17). W 2008 roku sytuacja finansowa ubezpieczycieli z czterech regionów była już wyraźnie lepsza (saldo wyższe o 10–45 punktów), zaś spośród nich zdecydowanie najlepiej prezentowały się firmy regionu centralnego, w których to odnotowano silną poprawę (saldo aż +79!). Jedynie w firmach z regionu wielkopolskiego nastąpiło relatywne pogorszenie koniunktury, czego wyrazem było saldo w wysokości jedynie +8 (o blisko 25 punktów niższe niż dziewięć lat wcześniej). W wyniku powyższych zmian zróżnicowanie regionalne koniunktury w zakresie kondycji finansowej firm ubezpieczeniowych w ostatnim okresie uległo znacznemu zwiększeniu (różnica między skrajnymi saldami wynosiła blisko 49 punktów, podczas gdy w 1999 roku kształtowała się na poziomie 24 punktów).

Analiza morfologiczna cyklu koniunktury na regionalnym rynku usług ubezpieczeniowych w latach 1999–2008

W wyróżnionych regionach analizowane będą wahania koniunktury w zakresie dwóch kluczowych wielkości na rynku ubezpieczeniowym, a mianowicie wartości zebranej składki ubezpieczeniowej oraz wartości wypłaconych odszkodowań i świadczeń.

Zebrana składka ubezpieczeniowa. W badanym dziewięcioletnim okresie dynamika wzrostu wartości pozyskiwanej składki ubezpieczeniowej w skali całego krajowego rynku ubezpieczeniowego była średnio biorąc niezbyt wysoka i tylko minimalnie wyższa niż w przypadku wartości wypłaconych odszkodowań. Relatywnie dość duża była natomiast amplituda wahań, gdyż wielkość sald mieściła się w przedziale od +8 (I kwartał 2002) do +50 (III kwartał 2000). W całym objętym analizą przedziale czasowym na krajowym rynku ubezpieczeniowym można było wskazać cztery fazy wzrostowe wartości zbieranej składki (łącznie 25 kwartałów) oraz trzy fazy spadkowe (12 kwartałów).

- Region pomorski. W regionie tym średnie kwartalne tempo wzrostu składki było relatywnie największe (+41). Jednocześnie też amplituda wahań wskaźnika koniunktury należała do jednej z większych na rynkach regionalnych i zamykała się przedziałem od +4 do +76. W ramach analizy cyklu wyodrębniono trzy fazy wzrostowe oraz trzy fazy spadkowe, a łączny okres trwania korzystnych faz wzrostowych był tylko o jeden kwartał krótszy niż w przypadku faz spadkowych.



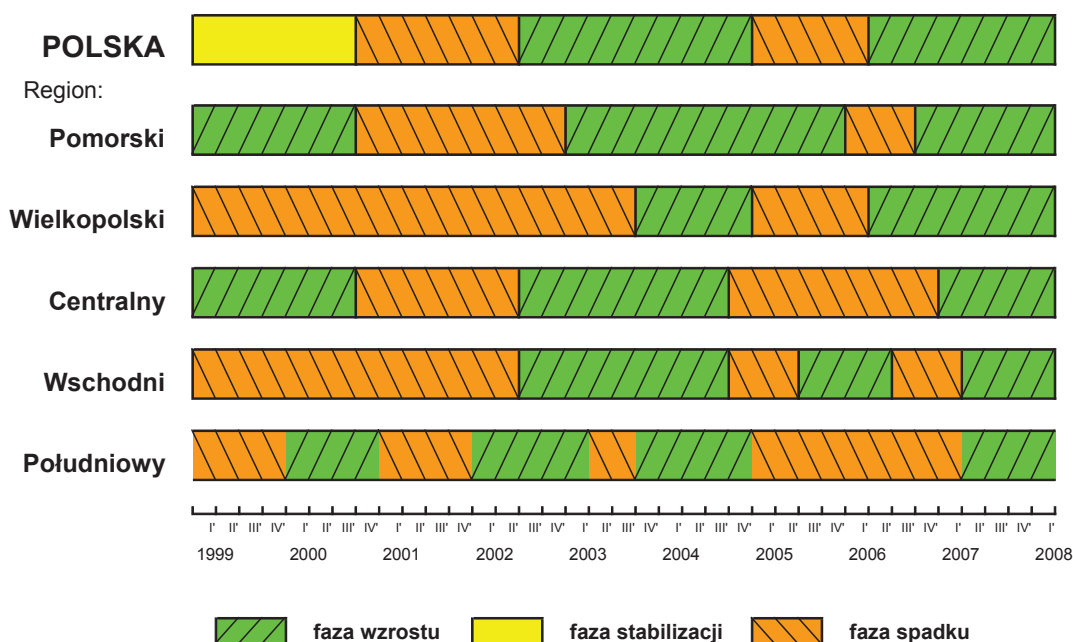
Rys. 7. Fazy cyklu koniunktury w regionach w latach 1999–2008 – wartość zebranej składki ubezpieczeniowej

- Region wielkopolski. Średnia wielkość sald koniunktury w tym regionie kształtowała się na wyraźnie najniższym poziomie (+26), co wskazuje, że w porównaniu do pozostałych regionów dynamika przyrostu wartości zbieranej składki była tu najmniejsza (na ogół notowano tylko umiarkowany wzrost). Podkreślić należy, iż również amplituda wahań koniunktury należała do stosunkowo mniejszych spośród rejestrowanych w regionach (rozpiętość sald poniżej 57 punktów, przy tym w żadnym z kwartałów saldo nie przyjmowało wartości ujemnej). W całym analizowanym okresie wyróżniono trzy fazy wzrostowe (17 kwartałów) oraz dwie fazy spadkowe (20 kwartałów).
- Region centralny. W regionie tym odnotowano największą spośród pięciu badanych regionów skalę wahań koniunktury w zakresie składki, zamykającą się przedziałem od -7 do +77. Chociaż wystąpiła tak duża rozpiętość sald (84 punkty!), to jednocześnie średni poziom regionalnego wskaźnika koniunktury (+32) nie różnił się istotnie od średniej dotyczącej całego kraju. W badanym okresie wyodrębniono cztery fazy wzrostowe i trzy fazy spadkowe. Na szczególną uwagę zasługuje natomiast fakt, iż jedynie w tym regionie zdecydowanie dłużej trwały łącznie podokresy poprawy koniunktury (26 kwartałów) niż jej relatywnego pogarszania (tylko 11 kwartałów).
- Region wschodni. W przypadku tego regionu amplituda wahań koniunktury w zakresie wielkości składki była wyraźnie najmniejsza, gdyż maksymalna różnica między saldami wyniosła tylko 41 punktów. Równocześnie średnia wartość salda koniunktury kształtowała się na poziomie bardzo podobnym do wyznaczonego dla regionu centralnego. W ramach cyklu wyodrębniono, podobnie jak w regionie wielkopolskim, trzy fazy wzrostowe oraz dwie fazy spadkowe, przy czym w tym regionie spadki koniunktury trwały o jeden kwartał krócej niż jej wzrosty.
- Region południowy. Przy średniej wartości salda koniunktury nieco wyższej w tym regionie niż w przypadku rynku krajowego, amplituda wahań koniunktury była nieznacznie tylko mniejsza od rejestrowanej w regionie centralnym (rozpiętość sald – 80 punktów). Z kolei podobnie jak w regionie pomorskim w ramach cyklu można wyróżnić trzy fazy spadkowe oraz trzy fazy wzrostowe z tym, że w przypadku tego regionu dość wyraźnie dłużej trwały spadki dynamiki przyrostu składki (21 kwartałów) niż jej wzrosty (16 kwartałów).

Wyplacone odszkodowania i świadczenia. W przypadku wartości wypłaconych odszkodowań z tytułu zawartych ubezpieczeń w cyklu koniunktury odnoszącej się do całego rynku krajowego wystąpiły w analizowanym okresie dwie fazy wzrostowe (łącznie trwały 18 kwartałów), dwie fazy spadkowe (12 kwartałów) oraz jedna faza stabilizacji (7 kwartałów) z mało istotnymi zmianami koniunktury. Podkre-

ścić należy, że jednocześnie amplituda wahań koniunktury była niska, na co wskazują skrajne wartości sald zawierające się w przedziale od +17 (II kwartał 2002) do +50 (III i IV kwartał 1999). Ponadto wysokość dolnej granicy powyższego przedziału oznacza, iż w każdym kwartale analizowanego okresu wielkość wypłaconych odszkodowań wzrastała i to w stopniu nie mniej niż umiarkowanym.

- Region pomorski. W regionie tym miały miejsce relatywnie największe kwartalne przyrosty wartości wypłaconych odszkodowań, o czym świadczy najwyższa w kraju średnia wartość sald koniunktury (+38,6). Pomimo tego przyrosty wypłat kształtowały się na ogół na nieco niższym poziomie od przyrostów wartości gromadzonych składek. Stosunkowo dość duża była też amplituda wahań koniunktury zamykająca się przedziałem od -3 do +56 (istotnie jednak mniejsza niż w przypadku zbieranej składki). Na podkreślenie zasługuje fakt, iż w tym regionie znacznie dłużej niż w pozostałych trwały niekorzystne dla ubezpieczycieli podokresy rosnącego tempa przyrostu wypłat (aż 25 kwartałów, przy wyodrębnionych trzech fazach wzrostu). Wyraźnie krócej trwały natomiast wyróżnione w cyklu koniunktury dwie fazy spadkowe (tylko 12 kwartałów).
- Region wielkopolski. Region ten odznaczał się zdecydowanie najsilniejszą amplitudą wahań koniunktury (rozpiętość sald uzyskała rekordową w regionach wielkość 90 punktów). Równocześnie podobnie jak w przypadku zebranej składki w regionie tym odnotowano najniższą średnią dynamikę przyrostu wartości wypłaconych odszkodowań (średnie saldo +27,8). W cyklu koniunktury można wyznaczyć dwie fazy wzrostowe i dwie fazy spadkowe, przy czym łączny czas trwania niekorzystnych faz wzrostowych był o prawie raz krótszy niż faz spadkowych (odpowiednio 13 kwartałów i 24 kwartały).
- Region centralny. W regionie tym cykl koniunktury był podobny do zaobserwowanego w regionie pomorskim, gdyż wystąpiły trzy fazy wzrostowe (21 kwartałów) oraz dwie fazy spadkowe (16 kwartałów). Dość podobna była też amplituda wahań koniunktury (maksymalna rozpiętość sald 56 punktów), natomiast istotnie niższą wysokość uzyskało średnie saldo koniunktury (mniejsze o 10 punktów).
- Region wschodni. Region ten odznaczał się relatywnie najniższą amplitudą wahań koniunktury zamykającą się przedziałem od +11 do +55, a średni poziom sald koniunktury był bardzo podobny do rejestrowanego w przypadku wartości pozyskanej składki ubezpieczeniowej (+33,6). W cyklu koniunktury wyodrębniono trzy fazy wzrostowe oraz trzy fazy spadkowe, zaś łączny czas trwania tych pierwszych był zauważalnie krótszy od okresu, w którym rejestrowano korzystne zmniejszanie się tempa wzrostu wypłaconych odszkodowań (odpowiednio 17 i 20 kwartałów).



Rys. 8. Fazy cyklu koniunktury w regionach w latach 1999–2008 – wartość wypłaconych odszkodowań i świadczeń

- Region południowy. W cyklu koniunktury można wyodrębnić cztery fazy wzrostowe (18 kwartałów) oraz cztery fazy spadkowe (19 kwartałów). Warto też odnotować, że w tym regionie średnia dynamika zwiększania wartości wypłacanych odszkodowań była wyższa niż w trzech wcześniej omawianych regionach, jednocześnie amplituda wahań koniunktury należała do relatywnie najmniejszych wśród analizowanych regionów (rozpiętość sald 53 punkty).

Podsumowując analizy dotyczące koniunktury na rynku ubezpieczeniowym można stwierdzić, że podobnie jak w przypadku rynku bankowego cykl koniunktury w wyróżnionych regionach ma różny przebieg. Różnice występują w przypadku liczby wyodrębnianych faz, ich długości, momentów rozpoczęcia i zakończenia, amplitudy wahań, a także dynamiki zmian koniunktury. Jak dotąd nie udało się jednak wykryć występowania pewnych prawidłowości tym zakresie, na co w istotnym stopniu mogą wpływać stosunkowo krótkie szeregi danych wykorzystywanych w analizach.

Podsumowanie

1. W latach 1999–2008 występowała zarówno na rynku usług bankowych, jak i ubezpieczeniowych duża zmienność koniunktury, wyrażająca się częstymi i równocześnie krótkotrwałymi wahaniami (przeważnie kilkukwartalnymi).
2. Cykle koniunktury przebiegały nieco odmiennie w poszczególnych regionach. Wyrażało się to zarówno w odmiennym momencie rozpoczęcia i zakończenia faz wzrostu i spadku, jak i w długości ich trwania. Zróżnicowane były również między regionami amplitudy wahań koniunktury.
3. Przebieg cykli koniunktury był w regionach nieco odmienny na rynku usług bankowych niż na rynku usług ubezpieczeniowych.
4. Stopień regionalnego zróżnicowania koniunktury był w analizowanym okresie, w świetle wskaźników syntetycznych, stosunkowo umiarkowany, zamykający się z reguły w granicach 10 punktów.

Literatura

- BARCZYK R., KĄSEK L., LUBIŃSKI M., MARCZEWSKI K. 2006: *Nowe oblicza cyklu koniunkturalnego*, PWE, Warszawa.
- BIEĆ M. 1996: *Test koniunktury. Metody, techniki, doświadczenia*. Prace i Materiały IRG, nr 48, SGH, Warszawa.
- DROZDOWICZ-BIEĆ M. (red.) 2006: *Wskaźniki wyprzedzające*. Prace i Materiały IRG, nr 77, SGH, Warszawa.
- GARCZARCYK J., MATUSEWICZ R., MOCEK M. 2001: *Koniunktura na rynku bankowym i ubezpieczeniowym w Polsce*. AE Poznań, Poznań.
- GARCZARCYK J., MOCEK M., OLEJNIK I., SKIKIEWICZ R. 2006: *Wskaźniki koniunktury finansowej w diagnozowaniu i prognozowaniu rozwoju gospodarki*. AE Poznań, Poznań.
- LUBIŃSKI M. 2004: *Analiza koniunktury i badanie rynków*. Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa.
- MOCEK M. 2007: *Business Tendency Fluctuations on the Insurance Market in Poland in the Years 1993–2006*. [w:] R. Barczyk (red.): *Theoretical and Empirical Aspects of Business Activity in Poland under Transition*, Zeszyty Naukowe, nr 95, AE w Poznaniu, Poznań 2007.